

Ochmański, Władysław

"The Sociology of Science", pod red.
Bernarda Barbera, Waltera Hirscha,
New York 1963 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 11/1-2, 111-112

1966

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

The Sociology of Science. Pod redakcją Bernarda Barbera i Waltera Hirscha. Wyd. 3. The Free Press of Glencoe, New York 1963, ss. X + 622.

W społeczeństwie współczesnym rola nauki i uczonych staje się coraz większa. W szczególności, ekonomiczny i kulturalny rozwój dzisiejszych społeczeństw jest możliwy tylko dzięki osiągnięciom różnych nauk. Rośnie w związku z tym w społeczeństwie zainteresowanie nauką i uczonymi, społeczeństwo pragnie wywieść i faktycznie wywiera coraz większy wpływ na organizację szkolnictwa wyższego i nauki, na kierunki i rozwój badań naukowych poprzez ich planowanie i finansowanie itd.

W tym oddziaływaniu nauki na społeczeństwo i społeczeństwa na naukę tkwi źródło bogatej problematyki jednej z najmłodszej gałęzi socjologii szczegółowej — socjologii nauki. Dyscyplina ta, jak dotychczas, uprawiana jest wyłącznie i świadomie tylko przez niewielu badaczy, zyskuje jednak stopniowo coraz szersze grono zwolenników wśród socjologów innych specjalności, m.in. w Polsce¹.

Książka wydana przez B. Barbera i W. Hirscha miała spełnić dwa zadania. Po pierwsze, miała dostarczyć instruktywnego materiału o nauce jako zjawisku społecznym: o jej w istocie rzeczy społecznym charakterze, jej społeczno-historycznym rozwoju, jej typach organizacji, o wyobrażeniach społecznych o nauce, o społecznym wpływie na procesy odkryć naukowych i o społecznej odpowiedzialności nauki. Drugim zadaniem książki było przyczynić się do dalszego rozwoju socjologii nauki jako dziedziny badań o dużej doniosłości intelektualnej i praktycznej.

Z zadań tych wywiązuje się książka bardzo dobrze. Kształci ona przy tym nowicjuszy w tej dyscyplinie, pokazując wielość i różnorodność stosowanych w niej metod badawczych, m.in. metodę historyczną. I tu właśnie jest punkt styczny socjologii nauki i historii nauki. A równocześnie — żywy i pouczający przykład postępującej naprzód mimo rozliczne hamulce integracji nauk.

Sociology of Science Barbera i Hirscha składa się z 38 artykułów zgrupowanych tematycznie w 6 następujących częściach (w nawiasach liczba artykułów): *Społeczny charakter nauki i rola nauki* (2), *Nauka i społeczeństwo, ich wzajemne stosunki* (11), *Społeczny obraz uczonego i jego autokonceptje* (6), *Organizacja pracy naukowej i porozumiewanie się naukowców między sobą* (8), *Społeczny proces odkrycia naukowego* (6), *Społeczna odpowiedzialność nauki* (5). Ok. 30 z tych artykułów — to przedruki z różnych czasopism naukowych, nie tylko socjologicznych.

Wśród blisko 40 autorów spotykamy kilka nazwisk dobrze znanych polskim historykom nauki i techniki, jak np. S. Lilley, T. S. Kuhn, D. I. Price. Historyków nauki zainteresują też szczególnie, urzekające świeżością podejścia i oryginalnością spojrzenia, artykuły o problematyce historycznej. Znajdują się one głównie w drugiej części książki (np. artykuły: R. K. Mertona, *Purytanizm, petyzm, nauka oraz Nauka i gospodarka w XVII-wiecznej Anglii*; Ch. G. Gillispie, *Nauka w rewolucji francuskiej*), ale nie wyłącznie. Tak np. świetny zarówno z metodycznego, jak i merytorycznego punktu widzenia artykuł J. Ben-Davida o wydajności naukowej i organizacji akademickiej w XIX-wiecznej zachodnioeuropejskiej medycynie (s. 305—328)² zamieszczony jest w części czwartej.

Kapitałny jest artykuł H. B. Goodricha, R. H. Knappa i G. A. W. Boehma

¹ Zagadnienia socjologii nauki były m.in. jednym z tematów dyskutowanych na czesko-słowacko-polskiej konferencji historyków nauki w Strażnem w 1964 r., por. sprawozdanie w nrze 4/1965 „Kwartalnika”, s. 677. Jednemu z problemów socjologii nauki poświęcone też było sympozjum w Jabłonie w 1965 r., na temat organizowania zespołów badawczych i kierowania nimi, por. informację w nrze 3/1965, s. 469.

² Artykuł ten zawiera m.in. subtelny i krytyczny analizę supremacji Niemiec w dziedzinie odkryć naukowych w medycynie w drugiej połowie XIX w.

Pochodzenie amerykańskich naukowców (ss. 161—167). Z badań autorów wynika, że w zakresie nauk przyrodniczych najbardziej produktywnymi kuźniami przyszłych kadr naukowców amerykańskich są małe, prowincjonalne uczelnie, tzw. *liberal arts colleges*³. Jest ich aż 39 na liście 50 instytucji wykazujących największy procent doktorów nauk przyrodniczych w stosunku do liczby kończących studia. Tylko zaś 3 duże uniwersytety i tylko 2 instytuty technologiczne znajdują się na tej liście.

Ze sprawami polskimi wiąże się pośrednio artykuł G. W. Graya *Jacy naukowcy zdobywają nagrodę Nobla?* (ss. 557—565). Z zestawienia naukowych nagród Nobla za lata 1901—1960 wynika, że przyznano ogółem 215 uczonym 157 nagród. Stany Zjednoczone prowadzą na liście krajów posiadających laureatów (61 uczonych zdobyło 37 $\frac{1}{3}$ nagród), tuż za Stanami kroczą Niemcy (42 uczonych, 35 $\frac{1}{2}$ nagród), następnie Wielka Brytania i Francja. Autor nie wymienia Polski na liście 23 krajów, których przedstawiciele zdobyli nagrodę Nobla, zaliczając najwidoczniej 2 nagrody uzyskane przez M. Curie-Skłodowską do dorobku nauki francuskiej.

Warto jeszcze wspomnieć o dwóch artykułach poświęconych nauce radzieckiej (ss. 111—141), z których, mimo niechętnego nastawienia autorów do socjalizmu w ogóle, przebijają szacunek i uznanie dla osiągnięć tej nauki. Wykaz wybranej literatury z zakresu socjologii nauki za lata 1952—1961 uwzględnia tylko prace amerykańskie i nieliczne angielskie. Książkę zamykają: indeks osób i bardzo pouczający indeks rzeczowy. Szata graficzna książki jest bez zarzutu.

Lekturę *Sociology of Science* Barbera i Hirscha można polecić z czystym sercem każdemu historykowi nauki. Zawiera ona dużo ciekawych informacji, podanych w interesujący i oryginalny często sposób, może również przyczynić się do wzbogacenia strony metodycznej warsztatu badawczego.

Władysław Ochmański

Earle R. Caley, *Analysis of Ancient Metals*. Pergamon Press, Oxford—London—Edinburgh—New York—Paris—Frankfurt 1964, ss. 175.

Książka E. R. Caley, profesora chemii na uniwersytecie stanu Ohio dowodzi, że zainteresowanie analizą chemiczną dawnych przedmiotów metalowych nie jest już zjawiskiem sporadycznym, lecz analiza ta stała się powszechnie przyjętą metodą badawczą.

Książka zawiera ogólny przegląd metod oznaczania składu chemicznego metali i stopów, przy czym dokładność opisu poszczególnych metod jest różna. Dokładniej omówione zostały metody klasycznej analizy ilościowej, bardziej natomiast ogólnikowy jest opis nowoczesnych metod fizycznych, np. analizy spektrograficznej lub analizy przy pomocy sondy elektronowej. Nie można jednak uważać tego za niedociągnięcie — dla dokładniejszego opisu nowoczesnych metod należałoby znacznie zwiększyć objętość książki i wymagać od czytelnika odpowiedniego przygotowania.

Na podkreślenie zasługuje logiczny układ treści, a więc konstrukcja książki. Po krótkim wprowadzeniu, zawierającym omówienie specyfiki analiz dawnych przedmiotów metalowych, autor przedstawia pobieranie próbek oraz rozrzut wyników analiz spowodowanego korozją i różnicami składu chemicznego stopu. W drugim rozdziale opisane zostały w zarysie metody analizy chemicznej, a następnie w pię-

³ Typowe amerykańskie *liberal arts colleges* były pierwotnie zakładane przez protestantów w celu kształcenia kleru i nauczycieli. Studenci ich rekrutowali się ze średniej i uboższej klasy, z najbliższych okolic. Później uczelnie te przekształcały się na świeckie, lecz skład społeczny studentów nie ulegał zmianie.